

a żyjąc w państwie, musi się stosować do różnych przepisów i rozporządzeń, które wydaje władza państwowa w interesie porządku i ładu publicznego.

Nie ma również absolutnej równości wśród ludzi, gdyż spotykamy w każdym społeczeństwie zdolniejszych i mniej utalentowanych, zdrowych i słabych, zapobiegliwych i leniwych, niezłomnych i chwiejnych.

Zdolniejsi, zdrowi, niezłomni i o innych zaletach znajdują się zawsze na wyższych szczeblach drabiny społecznej i będą przewodzić drugim. Nie każdy z nas może być sławnym, uczonym, muzykiem, mężem stanu i t. p.

Potrzeba tu wrodzonych zdolności i pewnych specjalnych zalet.

Nieprawdą jest zatem twierdzenie, że ludzie są sobie równi.

Jak wygląda zaś braterstwo narodów, to mieliśmy sposobność także w ostatnich czasach przekonać się o tym naocznie.

Liga Narodów, której zadaniem miało być wprowadzanie tych różnych haseł humanitarnych w życie, okazała się w tej dziedzinie bezsilną.

Jesteśmy świadkami wojny japońsko-chińskiej w Azji, oraz wojny domowej w Hiszpanii. — Braterstwo ludów jest dotąd nieosiągalną mrzonką.

Budowanie zatem gmachów na tych „humanitarnych“ fundamentach, nie daje dotąd rezultatów. Hasła te są zresztą często nadużywane przez różnych ludzi przewrotnych do tym łatwiejszego gnębienia drugich.

Przykładem tego może być także komunizm w Rosji, który nieraz posługuje się wzniosłymi hasłami i dekla-

muje na każdym kroku **o postępie i zbawieniu ludzkości.**

A czyż można uznać za dobroczyńców ludzkości Żydów, którzy przy każdej sposobności deklamują o postępie i o humanitaryzmie, chociaż sami brną po uszy w reakcyjnym zabobonie i prześladują, gdzie tylko mogą, swoich przeciwników.

A jakże słusznym okazało się hasło socjalistów i komunistów „precz z militaryzmem“.

Państwo bolszewickie zbroi się dziś od stóp do głowy, a piękne zasady rzucono w ką.

Przekonano się także w ostatnich czasach, że wszelkie reformy przeprowadzone w różnych państwach pod hasłami humanitarnymi, okazały się nieszczęściem dla ludzkości i zwykłym oszustwem. Zbrodniarzy przestano karać (zawieszenia kar dla przestępców) bo mówi się, że to są ludzie chorzy, których trzeba raczej leczyć. Tą drogą demoralizuje się społeczeństwa. Znika poczucie sprawiedliwości i upada powaga sądów wśród ludzkości.

„Humanitaryzm“ wtargnął także do innych dziedzin gospodarki państwowej, między innymi także do szkolnictwa. Fałszywi prorocy mówią, że młodzież jest idealnie dobra, należy więc usunąć wszelkie kary ze szkół. W ten sposób usunięto dyscyplinę ze szkół, wprowadzając w jej miejsce anarchię i rozwydrzenie młodzieży.

Pod hasłami fałszywego humanitaryzmu powstał, po wojnie światowej plan Pan-Europy, w myśl którego nasza część świata miałaby się zamienić w Stany Zjednoczone. Żydzi, masoneria (Briand, Coudenhove — Kaler-